

TOMASZ JAWORSKI

LUDNOŚĆ STAREGO MIASTA WSCHOWY W ŚWIETLE SPISU Z 1809 ROKU

W trakcie zbierania materiału dotyczącego migracji ludnościowych na polskim pograniczu zachodnim natrafiłem w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze na spis ludności miasta Wschowy z 1809 roku¹. Początkowo nie myślałem o jego analizie, bo materiał był niekompletny, brakowało jeszcze jednego poszytu, w którym prawdopodobnie spisana była ludność Nowego Miasta Wschowy. Po bliższym zapoznaniu się z materiałem znajdującym się w ocalałej teczce, a także po kwerendzie bibliotecznej², doszedłem do wniosku, że jest to ważne źródło, zawiera bowiem jeszcze wiele interesujących danych, nie występujących w dotychczasowej literaturze historycznej³.

Źródło powstało w 1809 roku na wniosek ministra spraw wewnętrznych Księstwa Warszawskiego z 7 października tego roku, a sporządzone zostało m. in. według następujących zaleceń:

„1. Każdy prezydent lub burmistrz w mieście sporządzi imienną listę wszystkich obojga płci [ostatnie dwa słowa zostały podkreślone - T. J.] mieszkańców wszelkiego wyznania z wyrażeniem każdego imienia, nazwiska, wieku, miejsca urodzenia, przedostatniego zamieszkania, jego urodzenia i stanu, profesji, rzemiosła lub innego sposobu życia i religii”⁴. I dalej: „8. Podprefekci przy odbieraniu od probostw tabel ludności obowiązani są dopilnować, ażeby żadna wieś i najmniejsza osoba w podaniu opuszczona nie była. Prezydenci, burmistrzowie, proboszczowie, pastorowie są zobowiązani pod własną odpowiedzialnością ludność wszystkich osób w nich respektować, a w urzędowania obrębach znajdujących się jak najdokładniej i najwierniej spisać i w tabelach umieścić”⁵.

Trzeba jednak stwierdzić, że wbrew przedstawionym tu wyżej zaleceniom, spisy te były sporządzone niedokładnie, a nawet widać w nich pewien

¹ Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej APZG), Akta miasta Wschowy, sygn. 1063.

² H. W u t t k e, *Städtebuch des Landes Posen*, Leipzig 1864, s. 308; J. W ą s i c k i, *Miasta zachodniego pogranicza Wielkopolski 1793-1815*, Zielona Góra - Poznań 1960; *Opisy miast polskich z lat 1793-1794*, wyd. J. Wąsicki, Poznań 1962; A. W. B r a u n e, *Geschichte der Stadt Fraustadt*, Fraustadt 1889; H. G r o s s m a n, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności 1808-1810*, „Kwartalnik Statystyczny” 1925, z. 1, s. 1-108; G. W r ó b l e w s k a, *Wschowa*, [w:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*, red. Z. Kaczmarczyk i A. Wędzki, t. 2, Zielona Góra 1970.

³ Por. J. W ą s i c k i, *op. cit.*, s. 44 i n.

⁴ APZG, Akta m. Wschowy, sygn. 1063, s. 1-2.

⁵ *Ibidem*.

pośpiech, który widoczny jest w braku konsekwencji w wypełnianiu poszczególnych rubryk. Wszystko to powoduje, że należy odnosić się do zawartych tam danych z dużą ostrożnością, a wyciągane wnioski muszą uwzględniać te zastrzeżenia.

Przykładowo podam, że w rubryce zatytułowanej „miejsce urodzenia” bardzo często wpisywano nie miejscowość, a jedynie region, np. Śląsk, Prusy, Saksonia, Czechy lub Polska. Jest to zbyt ogólne określenie, które niewiele mówi, a tylko informuje, z jakiego obszaru imigrant się wywodził. Z pewnością byłyby interesujące notatki mówiące, z jakich części tych regionów pochodziły poszczególne osoby. Bardziej precyzyjne określenia pochodzą z bliższych okolic Wschowy, bo tam podawane są dokładne nazwy poszczególnych miejscowości. Podobnie a nawet gorzej wyglądała sytuacja z pochodzeniem społecznym, bo początkowo odnotowany był dokładnie zawód rodzica, a później zaczęto używać ogólnych określeń „mieszczanin” lub „rolnik”⁶.

Mimo tych wszystkich wad, źródło to zasługuje na uwagę, bo nie ma lepszego zestawienia danych o ludności Wschowy. Wprawdzie było ono już przedmiotem analizy historyków Księstwa Warszawskiego, ale posłużyło im tylko do sporządzenia zestawienia zbiorczego⁷.

Zanim przejdę do samego źródła, chcę przedstawić ogólną sytuację Wschowy, by można było porównać analizowane dane z innymi liczbami. Przypomnę więc, że w 1793 roku miasto przeszło w ręce pruskie. Przemysł wschowski stracił w ten sposób nie tylko swe szerokie rynki zbytu, ale przede wszystkim uzyskane od królów polskich przywileje, stwarzające korzystne warunki handlu i wytwórczości⁸. W latach 1807-1815 Wschowa należała do Księstwa Warszawskiego, a od 1815 roku znowu do Prus.

W momencie przejścia pod panowanie pruskie Wschowa — jak podaje Jan Wąsicki — miała w samym mieście 133 budynki, natomiast na przedmieściach - 674, czyli ogółem 807 domów.

„Z tej jednak liczby tylko 32 w samym mieście było murowanych i krytych dachówką, reszta zaś to domy drewniane pokryte gontem. Z tego sześć w mieście i osiem na przedmieściu nie było zamieszkałych. Wolnych placów pod budowę domów było 62, z tego dwa w samym mieście, reszta na przedmieściu.

Liczba ludności miasta wynosiła ogółem 4 579 osób, w tym mężczyzn - 1 006, kobiet - 1 139, synów wyżej 10 lat - 341, poniżej zaś 561, córek powyżej 10 lat - 446, poniżej - 542, czeladników - 131, uczniów - 91, służby domowej męskiej - 29, żeńskiej - 293.

We Wschowie, tak jak i w innych nadgranicznych miastach, zamieszkiwała w dużej liczbie ludność wyznania ewangelicko-augsburskiego. Liczba miesz-

⁶ *Ibidem*.

⁷ H. Grossman, *op. cit.*, *passim*.

⁸ J. Wąsicki, *op. cit.*, s. 45; G. Wróblewska, *op. cit.*, s. 461.

kańców tego wyznania wynosiła 3097 osób, rzymskokatolickiego 1 049 osób, Żydów 418 osób, ludności wyznania ewangelicko-reformowanego 15 osób⁹.

W następnych latach nastąpiły dalsze zmiany w liczbie mieszkańców.

„Wschowa w roku 1796 liczyła 5 378 osób, w tym 449 Żydów. W mieście stał ponadto garnizon liczący wraz z rodzinami 662 osoby. W roku 1800 liczba mieszkańców wynosiła 5 486 osób łącznie z ludnością żydowską, która liczyła 510 osób. Do tego dochodzi znaczny garnizon wojskowy, który wynosi wraz z rodzinami 1 168 osób. Ogólna liczba mieszkańców w tym czasie wynosiła 6 670 osób. W roku 1 803 liczba ludności miasta wynosiła 5 585 osób i nie wiadomo, pisze J. Wąsicki — czy zmniejszenie liczby mieszkańców nastąpiło wskutek ograniczenia garnizonu wojskowego, czy też wskutek innych przyczyn. W ciągu dziesięciu lat liczba mieszkańców wzrosła o 1 006 osób, nie wliczając w to stacjonującego wojska oraz rodzin wojskowych¹⁰.

Zmniejszenie się liczby mieszkańców w 1803 roku miało swój konkretny powód, bo w 1801 roku Wschowa padła ofiarą katastrofalnego pożaru, który zniszczył 252 domy, czyli ponad 1/4. Spaliła się wówczas duża część dolnego Nowego Miasta¹¹, gdzie mieszkało też wielu Żydów. Od tego czasu nastąpiło rozproszenie ludności żydowskiej po całym mieście, co wpłynęło na osłabienie jej pozycji.

W 1808 roku Wschowa liczyła 5 047 mieszkańców, w tym 505 Żydów, a w 1810 roku - 4 634 mieszkańców¹². Zestawmy wymienione liczby, by uchwycić zachodzące zmiany w liczbie mieszkańców tego miasta. Trzeba przy tym założyć, że liczby te są względne, bo bardzo trudno policzyć, ile naprawdę było mieszkańców Wschowy w poszczególnych latach.

⁹ J. Wąsicki, *op. cit.*, s. 44-45.

¹⁰ *Ibidem*, s. 74. Nigdzie w aktach nie odnalazłem śladów znacznego ożywienia budowlanego i nie można stwierdzić też poważnego wzrostu gospodarczego. W takich warunkach liczba mieszkańców nie mogła zwiększyć się o 1 000 osób. Wprowadzić są i tacy, jak pisze J. B. Flak (Opisy Księstwa Warszawskiego, Poznań 1809, s. 88), którzy podają, że Wschowa liczyła 7 000 osób, ale takie sugestie trzeba odrzucić, gdyż w ówczesnych warunkach nie był to możliwe.

¹¹ G. Wróblewska, *op. cit.*, s. 462.

¹² J. Wąsicki, *op. cit.*, s. 94. W tym czasie mogła napłynąć taka liczba ludności do Wschowy, co związane było z powstaniem Księstwa Warszawskiego, ale budzi to moje podejrzenie, że są to liczby zawyżone. Nic nie wskazuje na to, że ponad 500 osób napłynęło do miasta.

Tabela 1

Liczba mieszkańców Wschowy w latach 1793-1815

Rok	Liczba ludności wg J. Wąsickiego	Ludność żydowska	Garnizon wojskowy	Obliczenia autora
1793	4579	418		4579
1795	5463			4801
1796	5378	449	662	4716
1800	6670	510	1168	4948
1803	5585			4417
1805	5596			4428
1807	4483			4483
1808	5047	505		4542
1810	4634			4634
1811	5000			5000
1815	4933			4933

Źródło: Obliczenia własne na podstawie cyt. literatury (zob. przypis 2) oraz Akta m. Wschowy (APZG, sygn. 1063).

Tabela 2

Struktura wieku ludności Wschowy w 1809 roku

Wiek	Odsetek ludności Wschowy	Odsetek ludności nie urodzonej we Wschowie
0-9	28,2	2,8
10-19	21,3	11,4
20-29	14,3	18,2
30-39	12,2	18,0
40-49	10,6	20,0
50-59	6,7	15,3
60-69	4,3	9,9
70-79	1,9	3,4
80-89	0,3	0,6
90-100	-	0,3

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Akt m. Wschowy (APZG, sygn. 1063).

W jednym wypadku odnotowano rodzinę, która miała dziewięcioro dzieci, ale 36,9 % rodzin miało po jednym dziecku. We wszystkich małżeństwach różnica wieku między małżonkami wynosiła prawie siedem (sześć, osiem) lat. Wiek matki rodzącej pierwsze dziecko wynosił dwadzieścia sześć lat. Pamiętać jednak trzeba, że 26,4 % małżeństw nie posiadało dzieci.

Więcej uwagi chciałbym poświęcić tej ludności, która nie urodziła się we Wschowie, jest to bowiem grupą najmniej zbadaną. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że ludność miast składa się od 2/5 do 1/3 z przybyszów¹³. W przypadku Wschowy teza ta znajduje również potwierdzenie, bo według moich

¹³ T. Jaworski, *Stosunki ludnościowe na Środkowym Nadodrzu w XVIII wieku*, „Rocznik Lubuski” t. XVI, Zielona Góra 1992, s. 81-82.

obliczeń było tam ponad 30 % ludności napływowej. Badane dwie inspekcje, które obejmowały stare miasto, posiadały jej 27 %, ale pamiętać trzeba, że na przedmieściach ruch ludnościowy był bardziej intensywny, co pozwala przypuszczać, iż odsetek ten może nawet sięgać 35-37%¹⁴.

Wśród ludności napływowej znajdowało się 35,5 % katolików oraz 63,7 % wyznania ewangelickiego. Pozostałe dziesiętne były reprezentowane przez zwolenników wyznania ewangelicko-reformowanego. Nie ma Żydów, którzy we Wschowie stanowili 10,4 % całej ludności, ale jest to zrozumiałe, gdyż — jak już była mowa — nie mieszkali oni w starym mieście.

Jeżeli chodzi o miejsce pochodzenia imigrantów, to najczęściej wywodziło się ich ze Śląska - 31,8 %. Wśród innych krajów warto wymienić jeszcze Saksonię, z której pochodziło 4,4 % Wschowian, a także Czechy, gdzie urodziło się 3,9 % imigrantów. Jak więc widać, Wschowa stanowiła miejsce napływu ludności z obszarów południowych (Śląsk, Saksonia i Czechy).

Bardzo ciekawie wyglądał napływ ludności z okolicznych miast i wsi. Szczególnie chciałbym zwrócić uwagę na okoliczne wsie, które dały Wschowie 13,5 % imigrantów. Najwięcej pochodziło ze wsi Przyczyna, bo 4,9 %, a dalej Drzewce 2,2 %, Nowa Wieś, Szlichtyngowa, Dębowa Łąka po 1,5 % oraz Osowa Sień - 1,2 %. Wśród innych miast na uwagę zasługuje migracja z Leszna - 3,6 %, ze Zbąszyna - 2,4 %, z Rawicza - 1,7 % i z Wolsztyna - 1,5 %.

Z danych tych wynika, że właśnie okoliczne wsie były dużym rezerwuarem ludności miasta; stamtąd wywodziła się znaczna część jego mieszkańców.

Jeżeli chodzi o grupy zawodowe, to wśród imigrantów najczęściej było rzemieślników, bo 30,6 %. Na drugim miejscu znajdowały się służące, których było 11,1 %, a dalej najemnicy - 8,0 % i czeladnicy - 7,1 %.

Wśród rzemieślników dominowały zawody budowlane, które stanowiły 6,5%, a pozostałe to: sukiennicy, krawcy, rzeźnicy po 2,4 %, szewcy - 2,2 %, kuśnierze - 1,7 %. Stosunkowo mało było kupców, którzy stanowili 1,2 %, ale jest to zrozumiałe, czasy wojenne bowiem nie sprzyjały podróżom handlowym.

Najwięcej rzemieślników wywodziło się ze Śląska - 33,6 %, na następnym miejscu były Czechy - 6,4 % oraz Saksonia - 5,6 %. Zwracam uwagę, że w tej grupie kolejność tych dwu ostatnich krajów uległa zmianie, bo Czechy wyprzedziły Saksonię. Nie odnotujemy natomiast istotnych zmian w migracji wewnętrznej, gdyż z Przyczyny pochodziło 4,8 % rzemieślników i 3,6 % wywodziło się z Leszna.

Inaczej wyglądała sytuacja wśród czeladników: ze Śląska pochodziła podobna ich liczba (37,9 %), ale z Saksonii było ich już 20,6 %. Zwraca uwagę brak czeladników z Czech.

Nieco uwagi wypada poświęcić służącym, gdyż o tej grupie zawodowej wiemy stosunkowo najmniej. Ze spisów ludnościowych Dolnego Śląska wiadomo, że występowała tam duża przewaga liczbowa kobiet nad mężczyznami.

¹⁴ T. D z w o n k o w s k i, *Powiązania ekonomiczne Wschowy na przełomie XVIII i XIX wieku*, Zielona Góra 1992, s. 56, praca doktorska, maszynopis w posiadaniu autora.

nami¹⁵. Historycy domyślają się, że było to wynikiem migracji mężczyzn na Górny Śląsk, a także odpływu kobiet do miast¹⁶. Posiadane dane nie dają możliwości potwierdzenia lub zaprzeczenia tym domysłom, bo — jak już wspomniałem — nie wiemy, z jakich regionów Śląska wywodziły się służące we Wschowie. Wiemy jedynie, że 15,5 % pochodziło ze Śląska, może Dolnego, ale tego możemy się tylko domyślać. Natomiast mamy pewność, że największy ich dopływ następował z okolicznych wsi, wśród których dominowały Drzewce i Przyczyna - 8,9 %, z pozostałych wsi - 2-5 % i podobnie było z okolicznymi miastami, co w sumie decyduje o tym, że najwięcej służących pochodziło z rejonu Wschowy.

Jeżeli chodzi o pochodzenie społeczne, to zwraca uwagę fakt dominacji służących pochodzących z rodzin miejskich - 64,5 %, a tylko 35,5 % z rodzin wiejskich, co nie potwierdza tezy o znacznym napływie dziewcząt ze wsi do miasta. Obliczenia te znajdują potwierdzenie w przynależności religijnej: ewangeliczek wśród służących było 55,6 % a katoliczek 40,0 %, pozostałe należały do wyznania ewangelicko-reformowanego. Tu trzeba uczynić pewne zastrzeżenie, że związek między pochodzeniem społecznym a wyznaniem nie musi istnieć ale może; wymaga to dalszych badań. Wskazują na to fragmentaryczne dane o zawodach rodziców, wiele dziewcząt pochodziło bowiem z rodzin, które wcześniej zajmowały się tak powszechnie szanowanymi zawodami, jak piwowarstwo, sukiennictwo, rzeźnictwo i kupiectwo, ale widocznie rodziny te musiały poważnie zubożeć, skoro powstały dziewczęta do pracy jako służące. Jest to możliwe, bo w źródle natrafimy na dużą liczbę wdów (7,3 %), przy których często widnieje adnotacja „wdowa uboga”.

Dodać jeszcze należy, że średnia wieku służących wynosiła 23 lata. Zdarzały się starsze a także młodsze kobiety, jednak dominowała grupa w przedziale 17-25 lat.

Wśród najemników najwięcej wywodziło się ze Śląska (45,4 %). Pozostali pochodzili z okolicznych wsi, czyli z Przyczyny 12,1 %, z Długiego i Lasocic po 6 % oraz po kilka procent z innych miejscowości.

Jak więc widać, największe wsparcie ludnościowe otrzymywała Wschowa ze Śląska oraz okolicznych wsi (Przyczyna). Dopiero w następnych latach (1813-1814) zaczynamy obserwować zjawisko odwrotne, czyli przenoszenie się na Śląsk. W spisach z tych lat znajdujemy często adnotacje: „kupiec, podupadł i wyprowadził się na Śląsk” albo „właściciel zubożał i nie można wiedzieć, gdzie się podziewa”. Wzrasta też liczba informacji dotyczących wdów, pojawiają się bowiem zapisy w rodzaju: „komornica, mąż nieboszczyk, wysłany od powiatu do obozu francuskiego, zginął, a wdowa biedna, iż o łaskawym chlebie utrzymuje się, co powiatowe miasto Wschowa składa”; „pracując mąż jej jako kancelista na ratuszu zaraził się od chorych z Rosji powracających wojsk francuskich i zmarł”. Tego typu informacji jest sporo, co

¹⁵ T. Jaworski, *op. cit.*, s. 85.

¹⁶ *Ibidem*.

świadczy o znacznym zubożeniu ludności, które wywołało zmianę kierunku migracji. Dodać należy, że wojny napoleońskie nie spowodowały takich masowych migracji, jakie było można obserwować w czasie i wyniku wojen trzydziestoletniej oraz siedmioletniej.

We wszystkich miastach Środkowego Nadodrza sytuacja była podobna do tej, jaką obserwowaliśmy na przykładzie Wschowy. Napoważniejsze straty zanotowała Szprotawa, a na północ od niej tylko Strzelce Krajeńskie. Straty te spowodowały poważne osłabienie owych miast. W niektórych miejscowościach, głównie tych, do których przybywały powracające z Rosji wojska francuskie, odnotowano epidemie tyfusu, ale ofiary sięgały najwyżej 100-200 osób, co nie stwarzało groźnych ubytków ludnościowych¹⁷. Szybko też straty te zaczęła rekompensować masowa migracja ludności wiejskiej do miast, które — uzyskując dużą samorządność — zaczęły się szybko rozwijać.

TOMASZ JAWORSKI

BEVÖLKERUNG DER ALTEN STADT WSCHOWA (DT. FRAUSTADT) NACH DEN ANGABEN DER VOLKSZÄHLUNG AUS DEM JAHRE 1809.

Das in dieser Bearbeitung aufgenommene Problem besitzt keine umfangreiche historische Literatur. Diese Frage hat um so größere Bedeutung, daß sie die Zeit der Napoleonischen Kriege betrifft, während es zu den sehr dynamischen demographischen Veränderungen gekommen ist. Auf dem westlichen Grenzgebiet Polens fanden große Bevölkerungsverschiebungen statt, welche über die zukünftige Form der gesellschaftlichen Verhältnisse auf diesen Gebieten entschieden.

Grundlage der hier durchgeführten Analyse ist die Volkszählung der Stadt Wschowa im Jahre 1809.

Die analysierte Quelle hat interessante Materialien zu den Bevölkerungs- und gesellschaftlichen Verhältnissen in den an der Oder gelegenen Städten geliefert. Der Autor beschäftigt sich zuerst mit der Bevölkerungszahl von Wschowa in den einzelnen Phasen der Napoleonischen Kriege. Dann lenkte er seine Aufmerksamkeit auf die eingewanderte Bevölkerung, über die in der Fachliteratur nur wenige Angaben vorhanden sind. Die 2 untersuchten Inspektionen der Alten Stadt haben 27% der Bevölkerung fremder Herkunft nachgewiesen.

Besonders interessant zeigte sich die Situation der Diener, die nur zu 35,5% aus den ländlichen Familien kamen.

Sonstige waren städtischer Herkunft. Die Kriegssituation hatte wahrscheinlich den Einfluß auf die Tatsache, daß die beträchtliche Gruppe der Diener aus den Familien kam, die früher in solchen allgemein hochgeschätzten Berufen arbeiteten, wie: Bierbrauerei, Tuchmacherei, Fleischerei oder Kaufmannschaft.

Der Autor betont auch, daß die meisten Migranten aus Schlesien kamen. An der zweiten Stelle befanden sich die umliegenden Dörfer, die 13,5% fremder Bevölkerung lieferten.

Die Einwanderung aus anderen Gebieten war sehr symbolisch und hatte keine größere Bedeutung.

Die Napoleonischen Kriege haben nicht so große Massenmigrationen verursacht, wie es während und im Ergebnis des 30jährigen und 7jährigen Krieges zu beobachten war. Erst die städtischen Reformen, die man auf diesem Gebiet in den 30 Jahren des 19. Jhs. einzuführen begann, hatten wesentlichen Einfluß auf die Massenhaftigkeit der Migrationen.

Auch die sich entwickelnde Industrie fing an, große Mengen ländlicher Bevölkerung heranzuziehen.

¹⁷ I d e m, *Żary w dziejach pogranicza śląsko-lużyckiego*, Żary 1993, s. 127 i 133.